

Sygn. akt

III AUa 758/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	<i>SSA Barbara Gonera</i>
	Sędziowie:	<i>SSA Janina Czyż</i> <i>SSA Alicja Podczaska (spr.)</i>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Maria Piekielek

po rozpoznaniu w dniu ***21 stycznia 2015 r.***

na rozprawie

sprawy z wniosku S. B.

przeciwko ***Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego***

o rentę rolniczą

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku ***Sądu Okręgowego w Rzeszowie***

z dnia ***26 czerwca 2014 r.*** sygn. akt ***IV U 1613/12***

o d d a l a apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na podstawie przepisów ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, odmówił S. B. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ komisja lekarska KRUS orzeczeniem z dnia 14 sierpnia 2012 r. nie uznała wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany i przyznania prawa do dochodzonego świadczenia, zarzucając naruszenie art. 21 ust. 1 i 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez ich niezastosowanie.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że momentu przejścia zawału serca w kwietniu 2003 r. pozostaje pod stałą opieką lekarską i nie jest w stanie wykonywać żadnych prac w gospodarstwie rolnym, które w związku z chorobą przekazał synowi.

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt IV U 16/13/12 Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że S. B. był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym od 1 października 2003 r. do 30 czerwca 2012 r. Dalej Sąd ustalił, że wnioskodawca posiada gospodarstwo rolne, niezmechanizowane, o powierzchni 4, 92 ha, uprawiane przy pomocy konia, w którym uprawia się zboża, ziemniaki i buraki, a także hoduje zwierzęta gospodarskie.

Dalej Sąd ustalił, że zarówno lekarz rzeczoznawca KRUS w orzeczeniu z dnia 25 lipca 2012 r., jak i komisja lekarska KRUS w orzeczeniu z dnia 14 sierpnia 2012 r. nie uznały wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy.

Celem zweryfikowania oceny stanu zdrowia wnioskodawcy dokonanej w postępowaniu administracyjnym, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych z zakresu: kardiologii, neurologii, ortopedii, psychiatrii oraz medycyny pracy. Wszyscy biegli, oceniając stan zdrowia wnioskodawcy w zakresie swoich specjalności orzekli, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Na skutek zarzutów pełnomocnika wnioskodawcy, wobec niepełnej oceny stanu kardiologicznego wnioskodawcy, Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego kardiologa, który podkreślił, że poprawa stanu zdrowia wnioskodawcy polegała na tym, że po okresach zaostrzenia choroby wieńcowej, nastąpił dłuższy okres stabilności, a nadto podkreślił, że istniejąca możliwość ponownego zaostrzenia wiąże się ze stanem naczyń wieńcowych, a nie bezpośrednio z wykonywaniem pracy. Biegły podkreślił, że wnioskodawcy przeciwwskazana jest wyłącznie ciężka praca fizyczna, a nie każda.

Przechodząc do oceny prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca nie spełnia warunków koniecznych do przyznania prawa do renty rolniczej.

W apelacji od powyższego wyroku wnioskodawca domagał się jego zmiany i przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 1 lipca 2012 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to art. 21 ust. 1 i 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez ich niezastosowanie, a także prawa procesowego, a to: art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 285 § 1 kpc, poprzez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w szczególności, poprzez przyjęcie w sposób całościowy i bezkrytyczny całości ustaleń zawartych w opinii biegłych, a także wobec nieprzeprowadzenia dowodów z zeznań świadków.

W uzasadnieniu apelujący zarzucił, że ocena zdolności do pracy wnioskodawcy została dokonana bez uwzględnienia specyfiki i wyposażenia jego gospodarstwa rolnego, a także charakteru wykonywanych w nim prac, a także zakwestionował wnioski biegłych odnośnie poprawy stanu zdrowia wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu, ponieważ zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie jest trafny i nie narusza prawa.

Spór w sprawie dotyczył uprawnienia S. B. do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, na podstawie art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. jedn. Dz. U. 2008, nr 50, poz. 291). W sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć

oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok SN z 12 stycznia 2010 r. I UK 204/09, LEX nr 577813).

Sąd I instancji celem ustalenia stanu zdrowia wnioskodawcy oraz zweryfikowania orzeczeń, które poprzedziły wydanie zaskarżonej decyzji KRUS, dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu kardiologii, neurologii, ortopedii, psychiatrii oraz z opinii biegłej z zakresu medycyny pracy, a ich treść stanowiła podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Dlatego też ocena biegłych, iż schorzenia wnioskodawcy są w stanie względnego wyrównania i nie wywołują długotrwałej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym musiała skutkować odmową przyznania świadczenia rentowego. Sąd nie mógł bowiem – wbrew opinii biegłych – oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu ani też polemizować z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. W przeciwnym wypadku doszłoby do naruszenia art. 233 § 1 kpc (tak wyroki z 14.03.2007 r. III UK 130/06, OSNP 2008/7-8/113 oraz z 7.07.2005 r. II UKN 277/04, publ. OSNP 2006/5-6/97). Dodać jeszcze należy, że przekonanie strony o swojej niezdolności do pracy nie uzasadnia przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych, jeżeli ocena stanu zdrowia wydana w dotychczasowym postępowaniu dowodowym jednoznacznie i kategorycznie wykluczyła istnienie niezdolności do pracy. Stąd też nie można skutecznie czynić zarzutu naruszenia art. 233 kpc.

W tym miejscu podkreślić należy, że nie każdy gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Jeżeli ustawodawca w systemie rolniczym nie rozróżnił i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko przy całkowitej, oznacza to, że w ustaleniu takiego stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o wyraźną granicę tej niezdolności - a więc o sytuację, gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać żadnej pracy w gospodarstwie rolnym. Uzasadnia to tezę, że dopiero taki i tylko taki stopień (całkowitej) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje zatem sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może powodować ograniczenie zdolności do prac, lecz nie osiągać całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Prawo do renty rolniczej warunkowane jest występowaniem u osoby uprawnionej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, zdefiniowanej w art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jako naruszenie sprawności organizmu skutkujące utratą zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, a stan taki musi trwać przez cały okres pobierania świadczenia. Dlatego też pomimo tego, że wnioskodawca był uprawniony do renty rolniczej przez okres kilku lat, ustalenie braku obecnie całkowitej niezdolności do pracy, powoduje brak możliwości ustalenia tego prawa.

Nieuzasadniony jest zarzut nieuwzględniania specyfiki gospodarstwa rolnego przy ustalaniu niezdolności do pracy wnioskodawcy. Z samej definicji całkowitej niezdolności do pracy (art. 21 ust. 5 ustawy) gospodarstwo skarżącego nie było pomijane w ustaleniu niezdolności do pracy na etapie postępowania przed organem rentowym i w postępowaniu sądowym, w znaczeniu takich warunków i wymagań, jakie zostały określone w rozporządzeniu Ministra Polityki Społecznej z 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 46). Sąd I instancji dysponował opisem gospodarstwa wnioskodawcy, przedstawionym już w odwołaniu od zaskarżonej decyzji KRUS, przedstawione informacje nie wskazywały na konieczność dalszego badania „specyfiki” gospodarstwa wnioskodawcy, jako że nie odbiega ono od przeciętnego gospodarstwa rolnego w(...).

W tej sytuacji należało w postępowaniu odwoławczym podzielić ustalenia Sądu Okręgowego w Rzeszowie, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a to skutkowało także

akceptacją dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej sprawy, sprowadzającej się do stwierdzenia, że odwołujący nie spełnia warunków określonych w art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z tych przyczyn brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji i dlatego na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.